

Wikińskie wojowniczkі – prawda czy mīt?

19 listopada 2016

Od ponad 100 lat archeolodzy odkrywają na terenie Skandynawii groby, w których w okresie wikińskim złożono kobiety z bronią. Czy były to wojowniczkі? Odpowiedzi na to pytanie szuka archeolog, dr Leszek Gardeła z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego.



Wojownicze wikińskie kobiety zostały w ostatnich latach spopularyzowane w kulturze masowej w cieszącym się dużym zainteresowaniem serialu „Vikings”. Do tej pory na obszarze Danii, Szwecji i Norwegii naukowcy odkryli ok. 20 grobów z IX-X w., w których złożono kobiety z bronią. Najczęściej zmarłej towarzyszy topór, rzadziej groty strzał lub włócznie. Czy fakt, że kobiety złożono z bronią świadczy o tym, że jej używały za życia i aktywnie parały się wojaczką?

„To jest podstawowe pytanie, jakie każdy archeolog zajmujący się śmiercią musi wciąż zadawać – na ile forma grobu i złożone w nim przedmioty świadczą o tym, co dana osoba robiła za życia” – opowiada w rozmowie z PAP dr Leszek Gardeła, który przeanalizował wszystkie skandynawskie groby kobiece z okresu

wikińskiego, w których odkryto broń.

Podkreśla, że groby nie muszą być lustrami życia. „Są raczej czymś w rodzaju złożonych miraży, które nawiązują do tego, kim czuła się dana osoba, jak postrzegali ją żałobnicy oraz jak chcieli ją zapamiętać podczas ceremonii pogrzebowych – wyjaśnia dr Gardeła. Dlatego, zdaniem badacza, należy być bardzo ostrożnym przy szybkiej i prostej próbie interpretacji.

„Niestety, w żadnym ze znanych przypadków nie udało się podać przyczyny zgonu zmarłej – badacze nie przyjrzeni się do tej pory pod takim kątem kobietom pochowanym z bronią. Dlatego nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy np. poległy w czasie walki” – dodaje dr Gardeła. W jego ocenie to właśnie w szczątkach kostnych drzemie ogromny potencjał do przyszłych badań. Dzięki nowym analizom osteologicznym można będzie spróbować poznać nie tylko przyczynę zgonu kobiet, ale też ich pochodzenie.

„To ważne, bo z antycznych źródeł pisanych wynika, że za matecznik archetypowych Amazonek, czyli wojowniczych kobiet, uznać należy okolice Morza Czarnego – Scytię. Co ciekawe, w kilku przypadkach w Skandynawii w kobiecych grobach odkryto broń podobną do tej znanej z Europy Wschodniej” – wyjaśnia archeolog.

Czy broń złożona wraz z kobietami do grobu była używana? Czy nosi ślady walki? Odpowiedzi na te pytania mogłyby rzucić nowe światło na to, kim były pochowane kobiety. Niestety, do tej pory naukowcy nie wykonali analiz specjalistycznych pod tym kątem.

„Broń jest silnie skorodowana i tylko analizy mikroskopowe mogłyby dać nam odpowiedź na to pytanie. To wszystko jest nadal przed nami” – uważa dr Gardeła.

Niewykluczone, że kobiety pochowane z bronią mogły być wieszczkami lub innymi osobami związanymi z magią – to propozycja naukowca na choć częściowe rozwiązanie zagadki. W jednej ze staroislandzkich sag („Ljósvetninga saga”) zachowała

się opowieść o kobiecie, która przepowiadała przyszłość. Jako magicznego atrybutu używała... topora. Na prośbę o podanie przyszłych losów jednego z bohaterów sagi, uderzyła toporem w taflę jeziora. Pod wpływem tego działania woda przybrała czerwony kolor, który był zwiastunem złych wydarzeń. Warto dodać, że wieszczka nie tylko używała broni, ale nosiła spodnie i hełm.

„W tym przypadku topora użyto ewidentnie w kontekście rytualnym. Być może epizod ten wyjaśnia znaczenie niektórych toporów w grobach kobiecych – to najczęściej występująca broń składana wraz z kobietami” – przekonuje archeolog.

Naukowiec zastrzega jednak, że opowieść ta, podobnie jak inne, w których wspomniano kobiety z bronią pochodzi z czasów o kilkaset lat młodszych niż epoka wikingów, stąd nie wiadomo, na ile jest wiarygodna. W źródłach staroislandzkich, szczególnie w tak zwanych sagach legendarnych, oprócz wojowniczych i pięknych Walkirii występują smoki,trolle czy... latające dywany. „Tam kobiet-wojowniczek jest mnóstwo – uczestniczą w pełnym rynsztunku w ekspedycjach, prowadzą nawet całe armie do ataku” – opisuje dr Gardeła. Co ciekawe, w wielu sagach legendarnych powtarza się następujących schemat: kobiety od najmłodszych lat preferują towarzystwo i zabawy z mężczyznami. Od siedzenia w domowych pieleszach, przędzenia i tkania – wolą przebywać wśród dzikiej natury. W końcu decydują się opuścić dom rodzinny i dołączyć do grup wikińskich, które plądrują zamorskie krainy. Jedna z nich, słynna Hervor z „Hervarar sagi”, zmienia w tym celu wygląd i imię na męskie. Kolejno zyskują sławę, a nawet zaczynają przewodzić wojownikom.

„Każda historia ma podobne zakończenie. Wojowniczka w pewnym momencie zakochuje się i opuszcza wojaczkę, osiada i zakłada rodzinę” – mówi dr Gardeła.

Dzieje świata wikińskiego można śledzić też na podstawie nieco bardziej wiarygodnych sag Islandczyków, czyli epickich dzieł

opiewających losy skandynawskich osadników na Islandii. W nich naukowcy nie udało się znaleźć ani jednego przypadku uczestniczenia kobiet-wojowników w ekspedycjach wikingów.

„Jest to relacja dotycząca jednej z pierwszych osadniczek wikingów w Nowym Świecie, która musi obronić się przed atakiem Indian. Wskazuje ona, że ówczesne Skandynawki używały broni raczej w sytuacjach losowych i incydentalnych” – zaznacza dr Gardeła.

Na ok. pół miliona odkrytych grobów z okresu od VIII do XI w. na terenie Skandynawii, tylko w około 20 odkryto szczątki kobiet z bronią – było więc to zjawisko marginalne. Naukowiec nie wyklucza jednak, że kobiety-wojowniczkami istniały w świecie wczesnośredniowiecznej Skandynawii. Jego zdaniem prawdopodobne jest również, że uzbrojenie umieszczone w grobie oznaczało, że były to osoby parające się magią – świadczyło to, w ocenie dr. Gardeły, o „przekraczaniu granic płci w kontekście rytualnym, a broń stanowiła atrybut siły i władzy, zarówno w sensie dosłownym jak i symbolicznym”.

„W określonych okolicznościach mogło być to zjawisko kulturowo usankcjonowane. W świecie wikingów, wbrew pozorom, kobiety odgrywały bardzo ważną rolę” – uważa. „Co nie zmienia faktu, że ubranie spodni przez kobietę mogło zakończyć się rozwodem” – kończy.

Autorstwo: Szymon Zdziełowski

Ilustracja: Peter Nicolai Arbo

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl